BIBLIOTEKARZ PODLASKI
2/2019 (XLIII)
<https://doi.org/10.36770/bp.24>
ISSN 2544-8900 (online)
<http://bibliotekarzpodlaski.ksiaznicapodlaska.pl/>

Anna Wydrycka*

Uniwersytet w Białymstoku

<https://orcid.org/0000-0002-3630-3869>

Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)¹

Streszczenie: Niniejszy tekst stanowi omówienie oraz publikację rękopisów Henryka Elzenberga (1887–1967), polskiego filozofa, który wstąpił jako ochotnik do Pierwszej Brygady Piłsudskiego. Adresatem listów jest Wacław Borowy (1890–1950), wybitny polski historyk literatury i krytyk literacki. Listy pochodzą z wojennych lat 1914–1915.

Słowa-kлючe: Borowy, Elzenberg, korespondencja, I wojna światowa

Legionary Henryk Elzenberg (based on letters to Wacław Borowy)

Summary: This text is a discussion and publication of manuscripts of Henryk Elzenberg (1887–1967), a Polish philosopher who volunteered for the First Piłsudski Brigade. The addressee of the letters is Wacław Borowy

* Anna Wydrycka – dr hab., prof. UwB, literaturoznawczyni, pracuje na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku; autorka monografii *Między bios a zoé. Poetycka antropologia w liryce Młodej Polski: interpretacje* (Białystok 2012), „*Rzeczy poezji*”. *Młodo-polska liryka – studia i interpretacje* (Białystok 2016).

¹ Publikacja została opracowana na podstawie badań objętych projektem „Elzenbergowie. Trzy pokolenia twórców kultury, nauki, historii”, finansowanym ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr DEC_2013/11/B/HS2/02546.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

(1890–1950), an outstanding Polish historian of literature and a literary critic. The letters come from the war years 1914–1915.

Key words: Borowy, Elzenberg, correspondence, World War

Epizod legionowy w biografii znakomitego filozofa Henryka Elzenberga jest obecnie krótko wspominany w jego życiorysach. Elzenberg wstąpił jako ochotnik do Pierwszej Brygady Piłsudskiego. W zachowanej w jego Archiwum Legitymacji możemy przeczytać, że wcześniej służył przez rok w Związku Strzeleckim. Do Legionu został przyjęty 16 sierpnia 1914 roku. Zawód przed przystąpieniem do wojska to doktor filozofii, władający językiem niemieckim i francuskim. Jako szeregowiec brał udział w kilku bitwach, między innymi pod Ożarowem, co poświadcza pieczęć: I Brygada Piłsudskiego, Komenda III, komp. II/2 pułk piechoty, wbita na siódmej stronie Legitymacji².

W Archiwum Wojennym Henryka Elzenberga³ zachowały się ponadto jego liczne referaty z prasy włoskiej, belgijskiej, szwajcarskiej, francuskiej i angielskiej dotyczące spraw wojennych, a szczególnie spraw polskich. W roku 1916 Elzenberg podróżuje do Hagi i do Berna. Ale publikuje też rozmaite artykuły w polskiej prasie, podpisując je kryptonimem „sc”. W 1915 roku w „Wiadomościach Polskich” (Piotrków) ukazują się co najmniej dwa artykuły; w „Sprawie Polskiej” (Warszawa–Lublin 1916) – artykuł *O idealizm narodu*, również podpisany „sc”, a w „Dzienniku Narodowym” (1915, nr 143) kolejny artykuł zatytułowany *Warszawiacy w 1-ej Brygadzie*. Sam Elzenberg potwierdził później autorstwo, dopisując czerwonym ołówkiem na egzemplarzach gazet swoje inicjały: H.E., i poprawiając błędy druku⁴. Artykuł w „Wiadomościach Polskich” (1915, nr 55) zakończył w następujący sposób:

² Dział Rękopisów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu. Rps 1851/IV/2. Elzenberg brał też udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, co poświadcza inna legitymacja. Również wtedy pisał artykuły na tematy wojskowo-polityczne.

³ Tamże, Rps 3190/IV.

⁴ Tamże, Rps 3190/IV.

„wielki to już postęp, gdy myśl Anglika, Francuza albo Włocha nie jest dziś jednosieczna przeciw nam”.

Jego obowiązki nie ograniczały się więc do służby w roli prostego żołnierza, pracował w Biurze Prasowym Legionów i świetnie się orientował w założeń ówczesnej polityki. W publikowanych poniżej listach do Wacława Borowego nie znajdziemy żadnej wzmianki o artykułach, choć późniejsze listy obejmują okres działalności piórem na rzecz Legionów, a ich autor podaje jako swój adres – adres Biura Prasowego Naczelnego Komitetu Narodowego. Doświadczamy się natomiast o przyjacielskich relacjach łączących Wacława Borowego, Karola Zawodzińskiego i Henryka Elzenberga, także o kontaktach z Tadeuszem Nalepińskim. Poczta w okresie wojennym nie zawsze dobrze działała, koledzy proszą więc siebie wzajemnie o przekazywanie różnych wiadomości, opowiadają wojenne historie, dzielą się uwagami na temat znanych im osób i ich spraw osobistych, przekazują nawet informacje plotkarskie. Pojawiają się imiona kobiet: Julii, Laury, Reginy.

Działania związane z wojną i walką pojawiają się czasem w poniższych listach na pierwszym planie, ciągle jednak najbardziej nęci Elzenberga praca intelektualna. Cenny okazuje się tom pism prozą Ignacego Krasickiego, który udało mu się gdzieś zdobyć, nosi go ze sobą, będąc nawet na linii frontu. Donosi Borowemu, że prowadzi dzienniczek, po którym niestety dziś ślad zaginął. Mimo że późniejsza praca w biurze prasowym zabiera mu na pewno sporo czasu, kontynuuje swoje studia nad filozofią Leibniza, Borowy przysyła mu potrzebne informacje. Stara się o wydanie książki, która rzeczywiście ukaże się drukiem w 1917 roku, nakładem Akademii Umiejętności, pod tytułem *Filozofia Leibniza*.

Listy Elzenberga do Wacława Borowego pokazują wyraźnie, że wybranym przez niego polem działania jest praca naukowa w dziedzinie filozofii. Służbę w Legionach potraktował jako patriotyczny obowiązek, zgłaszając się na ochotnika. Podobnie zresztą uczynił później, zgłaszając się do wojska w czasie bolszewickiej ofensywy 1920 roku⁵. Zachował się więc tak, jak wielu polskich twórców, pisarzy, intelektualistów w czasie I, ale i II wojny światowej. Narażał życie, nie myśląc o tym, że być może ma do wykonania inne, cenne

⁵ Zgłosił się jako ochotnik 20 lipca 1920 roku i został przyjęty do 6 pp. Legitymacja wojskowa w jego Archiwum – Rps 1851 IV/2.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

obowiązki naukowe i intelektualne. Jego decyzje przyczyniły się na pewno do uwiarygodnienia jego późniejszych prac aksjologicznych.

Listy Henryka Elzenberga do Wacława Borowego (Bibl.Kras) Rps III 7447/10

1. K. 7 [karta pocztowa]

Wielmożny pan⁶

Dr Wacław Borowy

W Krakowie, Wolska 19, IV p.

U WP Baranowskich⁷

Zakopane, d 2.XI.1914

Panie Wacławie! Parę dni temu otrzymałem Pańska kartkę; – dzięki serdeczne, – a także za dobrą wolę odesłania mi czapki jestem wdzięczny, – tylko że się Pan zwrócił do człowieka, który z nieusłużności i nieuprzejmości uczynił sobie zasadę. Ja wybierałem się do Królestwa, do Łodzi albo Piotrkowa, i moja oferta była przyjęta, – aż tu znowu nam naleźli Moskale, i teraz nie wiem co czynić. Winuszuję przyjęcia do szkoły⁸, niech Pan pozdrowi ode mnie Miecz. (nieczytelne) (od którego miałem kartę), Romskiego – pan Karol⁹ czytał nam parę ustępów z Pana ostatniego listu do niego, i stąd mamy najświeższe wiadomości.

Czy (nieczytelne)¹⁰ przyjęty? jeśli tak to serdeczne kondolencje.

Serdeczny uścisk dłoni, – i niech się Pan choć trochę polituje nad nieszczęsnym mieszkańcem Osobity¹¹ zmuszonym dwa razy dziennie wysłuchiwać rozmów tu-

⁶ Zachowano interpunkcję oryginału, także pisownię wielką lub małą literą. W nawiasach kwadratowych zaznaczono fragmenty nieczytelne oraz uwagi edytorów listów.

⁷ Stempel pocztowy: Zakopane, 3.XI 14.

⁸ Prawdopodobnie chodzi o przyjęcie do któregoś z gimnazjów w roli nauczyciela. Wacław Borowy w roku 1914 obronił doktorat na Uniwersytecie Jagiellońskim.

⁹ Prawdopodobnie chodzi o Karola Wiktora Zawodzińskiego (zob. list 2).

¹⁰ Być może chodzi o Ostapę Ortwina (Ostafin).

¹¹ Osobita to szczyt w Tatrach Zachodnich, ale też willa z pokojami do wynajęcia w Zakopanem, w której zatrzymywał się Henryk Elzenberg także wcześniej, przed I wojną światową.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

zinu podenerwowanych bab, nie licząc dodatków extra. Szczęśliwie to już niedługo, bo, jak mówi Konopnicka:

Od tej całej edukacji
Czyż nie blisko do wariacji¹²
H.E.

2. K. 9–10 [list]

d. 31.III.15

Panie Wacławie! – ostatnio otrzymałem kartkę od Nalepińskiego¹³ z Rzymu, pisaną do mnie do Rapperswill, i tu przez Zielińskiego¹⁴ przesłaną. Adres, jak powiada, Pan mu dał. Odpisałem mu i kartę dałem jednemu z naszych ludzi jadącemu do Oświęcimia; czy jednak została wrzucona istotnie, pewności nie mam. Może by Pan był łaskaw, ponieważ Pan z nim w korespondencji, napisać mu także od siebie, że jego kartkę otrzymałem, że mnie bardzo a bardzo ucieszyła, i że mu odpowiedziałem. Nie chciałbym, aby mnie posądził o niedbałość.

Gdyby się Panu chciało parę słów do mnie napisać, chętnie bym się czegoś dowiedział o Karolu Zawodzińskim¹⁵, – czy istotnie poszedł do baterii? – przypuszczam, że nie, – że zdrowie jednak nie dało? Do Zakopanego bardzo już dawno nie pisałem.

O Panu samym wiem tyle, że Pan spokojnie pracuje, a przynajmniej dotychczas spokojnie pracował. Co Pan pocznie z ewakuacją?

Ja sam utknąłem tu przy Departamencie, gdzie mnie gwałtem trzymają¹⁶.

¹² Prawdopodobnie żart, a nie cytat jakiegoś fragmentu pism Marii Konopnickiej.

¹³ Tadeusz Nalepiński (1884–1918), pisarz, poeta i krytyk literacki, wstąpił do Legionów Polskich w 1914 roku, od 1916 r. pracował w biurze prasowym Naczelnego Komitetu Narodowego w Bernie.

¹⁴ Stanisław Zieliński (1880–1936), historyk i działacz niepodległościowy, od 1910 roku był kierownikiem Biblioteki Narodu Polskiego w Rapperswilu.

¹⁵ Karol Wiktor Zawodziński (1890–1949), krytyk, teoretyk i historyk literatury. Wstąpił do Legionów Polskich w 1914 r. W l. 1918–1932 był rotmistrzem Wojska Polskiego. Odznaczony m.in. Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1914–1921, Złotym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury (1938).

¹⁶ Wiedza Elzenberga i jego świetna znajomość języków była bardzo cenna, stąd zatrzymanie go „gwałtem” w Biurze Prasowym NKN.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

Sprawa dotąd nierozstrzygnięta, ale Sikorski¹⁷ twardy orzech do zgryzienia, a [nieczytelne] coraz to nowe roboty i robótki ze swojego zakresu podsuwa. W tej chwili sytuacja jest taka, że ja doszczętnie zastrajkowałem i tylko baki zbijam, a oni upierają się przy swoim. Jeśli nie mam iść do pułku, to lepiej było siedzieć u Zielińskiego¹⁸, bo tu niemożliwie nudno, gnuśno i niewygodnie. Mówił mi Wit[nieczytelne] (dr filologii, romanista), obecnie współpracownik Biura¹⁹, że panna Laura zaręczona z [nieczytelne]. Na którego strasznie wymyśla. *Est-ce vrai?*²⁰

Piszę krótko, w szczegóły nie wchodząc, bo nie wiem, czy Pana ten list zastanie. Ale nie gniewałbym się, gdyby Pan ze swojej strony napisał obszerniej i ciekawiej, może bym się nawet wywdziękzył?

Nie ma Pan pojęcia, jak tu strasznie brak podniety jakiegokolwiek intelektualnej czy towarzyskiej. – Adres zapewne Pan wie:

Kattowitz Oberschlesien, Legionen – Posttach

H.E. – Biuro prasowe Dep. wojsk.NKN

Z Katowic zabierają nasi kurierzy; – poczta, jak Panu wiadomo, nie funkcjonuje inna niż polowa.

Pozdrowienia i serdeczny uścisk dłoni załącza

Henryk Elzenberg

3. K.11 [karta pocztowa]

D. 23/IV 1915

KARTA POCZTOWA LEGIONÓW
FELDPOSTKARTE

Wielmożny Pan

Dr Wacław Borowy

w Krakowie

Wolska 19

¹⁷ Władysław Sikorski (1881–1943), wojskowy i polityk, późniejszy generał, premier rządu RP i Naczelný Wódz Sił Zbrojnych. W owym czasie walczył w Legionach Polskich.

¹⁸ Prawdopodobnie chodzi o pułkownika Zygmunta Zielińskiego, dowódcę II pułku.

¹⁹ Biuro Prasowe Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego.

²⁰ Po francusko: Czy to prawda?

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

Nadawca:

H. Elzenberg

I-a brygada Leg.Pol.

Pułk II, baon II

3-a komp 1szy pluton

Feldpost 118

d. 11 [nieczytelne, prawdopodobnie kwiecień] 1915

- Mam pewne dane, że dzisiejsza data upamiętni się do pewnego stopnia w dziejach mojego pobytu na linii (nie krwawo bynajmniej, uspokajam Pana od razu), i stąd przysłała mi ochota położyć ją na kartce do kogoś ze znajomych, a do Pana właśnie wybierałem się od dawna napisać. Na razie tylko serdeczne pozdrowienia i wielka prośba o przygotowanie mnie intelektualne jakim porządnym listem; adres ma Pan po drugiej stronie. Jaka szkoda, że mam odciętą komunikację z Nalepińskim²¹; co on teraz porabia? Wojna ściga go niemiłosiernie.

Uścisk dłoni

H. Elzenberg

P.S. Wysyłam dopiero 27-go zdrów i cały; ile że jak dotąd mój batalion siedzi w rezerwie.

4. K 12 [karta pocztowa]

Feldpostkorrespondenzkarte

Wielmożny pan

Dr Wacław Borowy

w Krakowie

Wolska 19

Nadawca

Dr H. Elzenberg

1-sza brygada Leg. Pol

²¹ Tadeusz Nalepiński, zob. list 2.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

Pułk II, baon II

Komp 2a

Feldpost 118

Panie Wacławie, za kartkę bardzo dziękuję; jeżeli Panu powiem, że znak jakiś życia od ludzi otrzymuję przeciętnie co jakiś tydzień albo 10 dni, a nie wszystkie z tych znaków są miłe, osądzi Pan, jak wielką przyjemność musiała mi sprawić. Od czasu, gdym do Pana ostatni raz pisał, byłem, chwalić Pana Boga w trzech bitwach; ostatniego dnia ostatniej, tj. 4 dni temu, dostałem nawet kulkę w tydkę, ale kula przedtem przebiła jakieś [nieczytelne] drzewo i nie przeszła mi już nawet przez sztylpę. Poza tym kwintesencją mojego życia jest zmęczenie; prowadzę jednak dzienniczek, który będzie swojego rodzaju unikatem, ostatni zaś wytrzasnąłem jeden tom dzieł Krasickiego wydanie wileńskie 1819²² i noszę teraz ze sobą.

– Od Karola Z.²³ miałem kartkę, a także od panny Reginy; odpowiedziałem obojgu, mam nadzieję.

Uścisk dłoni serdecznie [nieczytelne]

5. K. 13 – 14 [list]

d. 15/IV 1916

Kochany Panie Wacławie!

Dziś otrzymałem list Pański: 26 dni! stempel piotrkowski z 12-go. Na razie odpisuje przez naszą kochaną instytucję, ale będę też innych dróg próbował. Dzięki serdeczne za wiadomości o Leibnizu²⁴ i za to, że Pan tak o tym pamiętał. Miałem

²² *Dzieła prozą* I. Krasickiego, Wilno 1819.

²³ Karol Wiktor Zawodziński (zob. list 2).

²⁴ Gottfried Wilhelm Leibniz (1646–1716), niemiecki filozof, matematyk, prawnik, filozof, historyk, dyplomata. Henryk Elzenberg podjął wówczas samodzielne studia nad filozofią Leibniza, w r. 1917 w Krakowie ukazała się jego praca *Podstawy metafizyki Leibniza* nakładem Akademii Umiejętności.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

nadzieję dotarcia także do Kasy Mianowskiego²⁵ na ręce Filipowicza²⁶; ale ten (był teraz ostatnio tu u nas) nawet nie pamięta czy go ten list doszedł, różni zaś inni czasowi moi towarzysze pracy, którzy w tych czasach jeździli i których o ustne wywiedzenie się prosiłem, jeszcze są dalsi od potrzebnego minimum zainteresowania takimi naukowymi rzeczami. Tak iż rzeczywiście mam do gnębienia Pana jednego.

Czy Kasa Mianowskiego ma obecnie potrzebne fundusze na wydawnictwa? Od swoich źródeł dochodu jest bowiem, o ile wiem, odcięta i musi chyba czerpać z zapasów gotówki.

Napisał Pan słów kilka o tamtejszych stosunkach i swoich w szczególności, i widzę, że chciałby Pan także o tutejszych czegoś się dowiedzieć. Co do własnej osoby muszę jednak i tym razem być lakoniczny; w najbliższych dniach atoli wyślę do Pana list inną drogą, i wtedy to i owo Panu opiszę. Na razie mógłbym Panu raczej coś donieść o Karolu²⁷. Wyjechał stąd w ostatnich dniach marca, dosyć nagle, zawiadziony w swoich różnych widokach, szczepiony na cholerę i bodajże z odrobiną gorączki; podróż miał złą, w Kozienicach koc mu zabrali. W ogóle Kozienice zostały mu straszne wspomnienie; ale przybywszy na Polesie zastał pogodę i zobaczył chłopą pracującego na roli, co go tak rozrzewniło, że o wszystkim złym zapomniał, i do mnie kartkę pod tym wrażeniem napisał. Mnie zostało szczególnie miłe wspomnienie z paru rozmów o literaturze polskiej, o Mickiewiczu itd. (czytał mi parę ustępów ze swego notatnika pisanych na linii; wiadomo Panu zapewne, że notatnik ten liniowy tym się odznacza, iż o rzeczach wojskowych słowa w nim nie ma). Zazdroszczę Karolowi jego doskonałego wrośnięcia w duchową glebę ojczystą²⁸, i ten rys, przyznam się, czyni go dla mnie szczególnie ujmującym.

²⁵ Kasa Mianowskiego – Fundacja Popierania Nauki powstała 12 lipca 1881 r. Do założycieli należeli m.in. Bolesław Prus, Aleksander Kraushar, Stanisław Leopold Kroneberg i Henryk Sienkiewicz. Prezesem Komitetu zarządzającego Kasa został Tytus Chałubiński, wiceprezesem S. L. Kroneberg. Wszyscy członkowie Komitetu wcześniej związani byli ze Szkołą Główną w Warszawie. Kasa zajmowała się m.in. finansowaniem różnych wydawnictw, być może w tej sprawie H. Elzenberg z nią się kontaktował. Kasa Mianowskiego została reaktywowana w 2001 roku.

²⁶ Chodzi prawdopodobnie o Tytusa Filipowicza (1873–1953), polityka, publicystę, dyplomatę, który wówczas był w Warszawie przedstawicielem Naczelnego Komitetu Narodowego..

²⁷ Chodzi o Karola Wiktora Zawodzińskiego (zob. list 2).

²⁸ Sam Elzenberg, jak wiadomo, wychowywał się w Szwajcarii pod opieką ciotki Anny Elzenberg i ukończył paryską Sorbonę. Karol Wiktor Zawodziński urodził się w Warszawie, tam kończył gimnazjum, ale studiował w Petersburgu.

Anna Wydrycka, *Legionista Henryk Elzenberg (na podstawie listów do Wacława Borowego)*

Widzi Pan, że najciekawszych rzeczy, które bym mógł napisać, nie piszę, to na potem. Nie wiem jeszcze, gdzie będę za dwa tygodnie, gdybym stąd wyjeżdżał, uprzedzę Pana, z prośbą o poinformowanie mnie jeszcze o wyniku owego posiedzenia. Może zażądam zmian jakich. Gdyby wynik był pomyślny, to mam w kufrze drugą jeszcze, trochę większą i gruntowniejszą, pracę o Leibnizu, o której bym chętnie pomyślał. Niestety [nieczytelne nazwisko], który to wszystko w Warszawie byłby mi w warunkach pokojowych przeprowadził, dzisiaj nie bardzo jest do tego; niezdrowszy i zgnębiony, czym innym zaprzątnięty; – no i skomunikować mu się trudno.

List pannie Julii²⁹ wręczyłem. Dzień przedtem otrzymała była właśnie numer poprzedni.

Uścisk dłoni serdeczny załączam

H. E.

Bibliografia

Dział Rękopisów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu:

Rps 1851/IV/2

Rps 3190/IV

Elzenberg H., *Podstawy metafizyki Leibniza*, Kraków 1917.

Wydrycka A., *Elzenbergowie. Trzy pokolenia twórców kultury, nauki, historii*, Białystok 2019.

Strzyżewski M., *Henryk Elzenberg i literatura*, Toruń 2003.

²⁹ Prawdopodobnie chodzi o przyszłą żonę Wacława Borowego.